

(projekt)

USTAWA

o uznaniu za bezskuteczne naruszających interesy konsumentów postanowień umów kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska

Art. 1

1. Ustawę stosuje się do umów kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska zawartych po 1 stycznia 2000 r., o ile okres na który udzielono kredytu przekracza 60 miesięcy.
2. Ustawę stosuje się również wobec umów kredytowych, które zostały już w całości wykonane lub zostały wypowiedziane.
3. Ustawę stosuje się do umów kredytowych, w których kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, a także inne osoby fizyczne.

Art. 2

Postanowienie umowy kredytowej, które indeksuje:

- kwotę kredytu,
- wysokość rat odsetkowych, kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych,
- kwotę należnych opłat i prowizji,
- składek ubezpieczeniowych,
- wysokość zadłużenia obliczaną w przypadku wypowiedzenia umowy kredytowej,

do waluty innej niż waluta polska jest bezskuteczne wobec kredytobiorcy od chwili zawarcia umowy, chyba że kurs waluty przyjmowany do indeksacji jest kursem nad którego wysokością bank nie miał żadnej kontroli.

Art. 3

1. W przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej a także indeksowanych do waluty obcej o ile postanowienia przewidujące indeksację nie są bezskuteczne w myśl art. 2, kredytobiorca spłaca raty kredytu, a także dokonuje wcześniejszej częściowej lub całkowitej spłaty kredytu w walucie polskiej po przeliczeniu raty należnej w walucie obcej po kursie w wysokości kursu średniego ogłaszanego w dniu spłaty przez Narodowy Bank Polski, jednak nie wyższym niż kurs wyższy o 30% w stosunku do kursu Narodowego Banku Polski z dnia zawarcia umowy kredytowej.
2. Jeżeli w dniu spłaty, Narodowy Bank Polski nie ogłosił kursu średniego waluty obcej, stosuje się ostatni ogłoszony przez niego kurs średni tej waluty.
3. Niniejszy artykuł stosuje się także do spłat rat kredytu dokonanych przed wejściem w życie ustawy.
4. Jeżeli kredytobiorca spłacał raty kredytu w walucie obcej, przyjmuje się, że bank otrzymał równowartość w złotych polskich według kursu średniego Narodowego Banku Polskiego z dnia spłaty, a w przypadku jego braku, według ostatniego ogłoszonego kursu tej waluty przez Narodowy Bank Polski.

Art. 4

1. W terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, bank przedstawi kredytobiorcy, z którym zawarł umowę kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej, o której mowa w art. 1, rozliczenie spłaty kredytu uwzględniające bezskuteczność postanowień indeksujących kredyt do waluty obcej, o których mowa w art. 2 a także ograniczenie kursu walut, o którym mowa w art. 3, zawierające aktualne saldo zadłużenia oraz harmonogram dalszych spłat kredytu. Za przedstawienie rozliczenia bank nie pobiera opłat.
2. Jeżeli raty kredytu spłacone przez kredytobiorcę są wyższe niż należne, różnica zmniejsza saldo zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu. Jeżeli raty kredytu spłacone przez kredytobiorcę są niższe niż należne, różnica zwiększa saldo zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu.

3. W przypadku umów kredytowych, które zostały już w całości wykonane lub wypowiedziane, bank przedstawia wyłącznie rozliczenie spłaty kredytu uwzględniające bezskuteczność postanowień indeksujących kredyt do waluty obcej, o których mowa w art. 2 oraz ograniczenie kursu walut, o którym mowa w art. 3. Jeżeli rozliczenie kredytu wykazuje należność po stronie kredytobiorcy, kwota ta jest zwracana kredytobiorcy w terminie 4 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.
4. W przypadku nieprzedstawienia kredytobiorcy rozliczenia spłaty kredytu, kredytobiorca ma prawo w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy odstąpić od umowy kredytu, w tym również od umowy już wykonanej lub wypowiedzianej.

Art. 5

1. Kredytobiorca ma prawo wystąpienia do sądu z pozwem o ustalenie właściwego rozliczenia kredytu, jeżeli nie zgadza się z rozliczeniem spłaty kredytu lub harmonogramem przedstawionym przez bank, a także jeżeli w terminie określonym w art. 3 ust. 1 nie otrzymał takiego rozliczenia.
2. Opłata od pozwu jest stała i wynosi 200 zł.
3. Powództwo wnosi się do sądu właściwego dla kredytobiorcy.

Art. 6

Naruszenie przez bank obowiązku, o którym mowa w art. 4 ust. 1 stanowi praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumenta w myśl ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów.

Art. 7

Ustawa wchodzi w życie w ciągu 14 dni od ogłoszenia.

UZASADNIENIE

W latach 2005 – 2008 banki masowo udzielały kredytów denominowanych lub indeksowanych do walut obcych, przede wszystkim do franka szwajcarskiego. Kredyty te, ze względu na niższe oprocentowanie, były znacznie atrakcyjnie dla kredytobiorców niż kredyty udzielane w walucie polskiej.

Kredyty denominowane to kredyty, które zostały udzielone w walucie obcej, aczkolwiek kredytobiorca otrzymał kwotę w złotych polskich stanowiącą równowartość kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej. Również raty spłaty kredytu były wyrażane w walucie obcej i następnie przeliczane na złote polskie.

Kredyty indeksowane to kredyty, które zostały udzielone w walucie polskiej, jednak wysokość zadłużenia oraz wynikające z niej bieżące spłaty rat kredytu były indeksowane (waloryzowane) do kursu waluty obcej, co oznaczało, że wartość zadłużenia i wysokość raty kredytu zmieniała się wraz ze zmianą kursu walut.

Klauzule indeksujące zobowiązania kredytobiorców zawarte w umowach kredytowych przygotowanych przez banki były sprzeczne z prawem, w tym zwłaszcza z prawem ochrony konsumenta. Sprzeczność z prawem polegała na tym, że kursem przyjmowanym do indeksacji kredytów był kurs dowolnie wyznaczany przez banki. Oznacza to, że bank może w dowolny sposób kształtować wysokość zobowiązań kredytobiorców. Fakt ten został wielokrotnie potwierdzony przez sądy przy abstrakcyjnej kontroli wzorców umów, jakimi posługiwały się banki. W tej sytuacji, konsumenci mogą skorzystać z drogi sądowej dla zwrotu nadpłaconych kwot kredytu i uznania przez sąd powyższych klauzul indeksacyjnych za bezskuteczne.

Jednocześnie, należy zauważyć, że zważywszy na skalę problemu doprowadzenie umów kredytów indeksowanych do waluty obcej do stanu zgodności z prawem poprzez wyroki sądowe jest utrudnione. Ponad 700 tys. rodzin zawarło bowiem umowy kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej. Jak do tej pory banki, pomimo tego, że wszystkie klauzule indeksacyjne jakie były przedmiotem rozważań Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zostały uznane za sprzeczne z prawem, nie

zrezygnowały z ich stosowania w wykonywanych już umowach. Wytoczenie przez każdego kredytobiorcę sprawy sądowej wiąże się zaś z koniecznością poniesienia opłat sądowych oraz kosztów pomocy profesjonalnych pełnomocników, co stanowi barierę dla wielu osób, które często – właśnie ze względu na rosnące obciążenie kredytem – są w trudnej sytuacji finansowej.

Dlatego konieczne są rozwiązania systemowe, które przywrócą stan zgodności z prawem w odniesieniu do wielu set tysięcy umów kredytowych, które na często kilkadziesiąt lat określają zobowiązania setek tysięcy polskich rodzin.

Dodatkowo, należy przewidzieć rozwiązania, które rozłożą ryzyko zmian kursowych pomiędzy strony umowy w sposób sprawiedliwy, uwzględniający fakt, że jedną stroną umowy były profesjonalne instytucje finansowe, a drugą konsumenci.

Konsumenci biorąc długoterminowe kredyty, na ogół kredyty hipoteczne, nie byli w pełni świadomi ryzyka jakie wiąże się z zaciąganiem zobowiązań w walucie obcej. Nie byli oni też o tym ryzyku właściwie informowani przez bank.

Bank konstruując umowy kredytowe w całości przerzucił ryzyko zmian kursu waluty na kredytobiorców. Tymczasem konsumenci mieli prawo spodziewać się, że kurs franka szwajcarskiego pozostanie stabilny tak jak był stabilny przez ponad 10 lat poprzedzających rok 2006. Kurs franka szwajcarskiego wahał się wówczas +/- 20% od poziomu 2,5 złotego za 1 franka. Konsumenci zakładali wobec tego, że kurs franka pozostanie stabilny, a może nawet waluta polska będzie się umacniać a w takim przekonaniu utwierdzały ich również banki. Jednak zmiany jakie zaszły w światowej gospodarce po roku 2008 pokazały, że kurs waluty obcej może w stosunkowo krótkim okresie wzrosnąć o 30, 50 czy nawet 100%, tak jak miało to miejsce w przypadku franka szwajcarskiego.

W rezultacie, zobowiązania kredytobiorców wzrosły w tym samym stopniu. Wzrosła zarówno wysokość bieżących rat kapitałowo-odsetkowych, jak i równowartość w złotych sumy kredytu denominowanego lub indeksowanego w walucie obcej. Należy uznać za niedopuszczalne, aby bank – będący profesjonalistą na rynku kredytów i

instrumentów finansowych – proponował klientom będącymi konsumentami o przeciętnym rozeznanii w rynku finansowym – taki produkt kredytowy, który może doprowadzić do nieograniczonego wzrostu zadłużenia, a także i niewypłacalności, jednocześnie w pełni przerzucając na swoich klientów ryzyko związane z możliwością wzrostu kursu. Postanowienia takie również naruszają prawo ochrony konsumenta i wymagają reakcji ustawodawcy.

Rozwiązania takie zawarte są w niniejszej ustawie.

Zakres ustawy

Ustawa ma zastosowanie do kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska zawartych po 1 stycznia 2000 r., o ile okres na który udzielono kredytu przekracza 60 miesięcy (art. 1 ust. 1 projektu). Oznacza to, że ustawa obejmuje kredyty długoterminowe, z reguły kredyty hipoteczne, natomiast nie obejmuje kredytów krótko i średnioterminowych. Uzasadnieniem jest fakt, że ryzyko kursowe ma ograniczone znaczenie przy kredytach zawieranych na krótszy okres, natomiast ma kolosalne znaczenie przy kredytach zawieranych na długi okres czasu.

Zgodnie a art. 1 ust. 2 ustawa ma zastosowanie również wobec umów kredytowych, które zostały już w całości wykonane lub zostały wypowiedziane. Ma to związek z faktem, że sprzeczność z prawem postanowień indeksujących kredytu oznaczała, że nie były one skuteczne wobec konsumentów od początku, a więc od dnia zawarcia umowy. Oznacza to, że należy dokonać ponownego rozliczenia również i tych umów kredytowych, które nie są już obecnie wykonywane.

Zgodnie z art. 1 ust. 3. ustawa ma zastosowanie nie tylko wobec konsumentów w rozumieniu Kodeksu cywilny, ale także i wobec innych osób fizycznych. Ustawa rozszerza więc zakres ochrony prawnej także na osoby fizyczne, które zawarły długoterminową umowę kredytową w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, co w praktyce oznaczać będzie zakup nieruchomości na cele prowadzonej przez siebie działalności. Prawo nie może zakładać, że każda osoba prowadząca samodzielną działalność gospodarczą jest osobą w pełni świadomą ryzyka związanego

ze zmiennością kursów walut. Samodzielną działalność gospodarczą prowadzą na ogół osoby, których znajomość rynków finansowych nie jest większa od znajomości przeciętnego konsumenta. Ponadto, nie widać powodów, aby prawo chroniło podmioty stosujące nieuczciwe warunki umowne. Rozszerzenie zakresu ochrony prawnej na inne osoby niż konsumenci jest zgodne z art. 8 Dyrektywy 93/13, która dopuszcza zwiększenie zakresu ochrony, w tym objęcie nim szerszej niż minimalna grupy osób.

Umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej

Ustawa *expressis verbis* stwierdza to, co zostało już wielokrotnie stwierdzone orzeczeniami sądowymi i co wynika z prawa ochrony konsumenta, a więc to, że niedozwolonym postanowieniem umownym jest postanowienie, które umożliwia przedsiębiorcy dowolne określanie wysokości zobowiązań konsumenta.

Banki konstruując umowy kredytowe przyjmowały na ogół, że kursem stosowanym do indeksowania kredytu będzie kurs określany przez nie same. Oznacza to, że banki zastrzegły sobie umowną możliwość do dowolnego określania wysokości zobowiązania kredytobiorcy poprzez dowolne wyznaczenie kursu stosowanego do indeksacji kredytu. Postanowienia tego typu są nieuczciwymi warunkami umownymi w rozumieniu dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Dyrektywa została implementowana do polskiego systemu prawnego w art. 385¹ i n. Kodeksu cywilnego. Konsekwencją naruszenia przepisów ustawy jest bezskuteczność tych postanowień umowy, które dokonują indeksacji kredytu kursem określonym przez bank, a nie na przykład kursem rynkowym lub kursem średnim ogłaszającym przez Narodowy Bank Polski.

Fakt, że stosowane przez banki klauzule indeksacyjne są sprzeczne z prawem znalazło wyraz w konsekwentnym i jednolitym orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wyrokiem z 26.01.2011 (XVII AmC 1531/09) Sąd Okręgowy w Warszawie uznał klauzulę indeksacyjną BRE Banku (mBank) za nieważną:

„W ocenie Sądu pierwszej instancji o abuzywności spornego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie Banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie doznaje żadnych formalnych ograniczeń, zwłaszcza nie przewiduje wymogu aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe tj. przyznanie sobie przez Bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut, w tym zakresie rażąco - zdaniem Sądu Okręgowego narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami” (wyrok z 26.01.2011, XVII AmC 1531/09).

W wyroku z 27.08.2012 w sprawie przeciwko bankowi BPH (sygn. akt: XVII AmC 5344/11), Sąd stwierdził m.in.:

Oczywistym jest, że zawierając umowę kredytu denominowanego w walucie obcej konsument jest świadomy (a przynajmniej powinien być świadomy) ryzyka, jakie się z tym wiąże, a więc ryzyka wynikającego ze zmienności kursów walut obcych. Czym innym jest takie ryzyko, a czym innym ustalanie kursów walut przez pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której denominowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta (...) Bank ma więc tu swobodę, co umożliwia mu w sposób jednostronny kształtować sytuację klienta, zakłócając tym samym równowagę kontraktową stron umowy kredytu (...) W ocenie Sądu niezbędny jest zatem mechanizm precyzyjnego określania kursów walut tak, aby konsument miał pełną informację w jaki sposób kursy te są ustalane”.

W wyroku z 14.12.2010 r. w sprawie przeciwko Millenium Bank (sygn. akt: XVII AmC 426/09), Sąd stwierdził m.in.:

„Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do

przewidzenia. Wykładnia tych postanowień wskazuje na fakt naruszenia przez pozwanego zasady lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumenta. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta.”

Art. 2 ustawy stanowi więc, że postanowienia umowy kredytowej, które indeksują kredyt do waluty innej niż waluta polska są bezskuteczne wobec kredytobiorcy od chwili zawarcia umowy, jeżeli kurs waluty przyjmowany do wyliczenia kwoty kredytu, wysokości rat odsetkowych, kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych, kwot należnych opłat i prowizji, składek ubezpieczeniowych lub kwoty zadłużenia obliczanej w przypadku wypowiedzenia umowy kredytowej jest kursem określanym przez bank.

Jedynym dopuszczalnym przez prawo postanowieniem jest więc postanowienie, które indeksuje kredyt kursem waluty obcej, ale określanym nie przez bank, lecz kursem nad którym bank nie ma żadnej kontroli, czyli na przykład kurs rynkowy lub kurs Narodowego Banku Polskiego. Jest to w zgodzie z postanowieniami Dyrektywy 93/13, która dopuszcza zmianę ceny usługi finansowej, jeżeli jest ona powiązana z kursem rynkowym, nad którym instytucja finansowa nie ma żadnej kontroli. Wszystkie inne postanowienia przewidujące indeksację kredytu są z mocy prawa bezskuteczne. Art. 2 stanowi więc tylko potwierdzenie tego faktu i umożliwia podjęcie dalszych kroków mających na celu usunięcie wieloletnich skutków naruszenia prawa przez banki.

Skutkiem uznania bezskuteczności klauzul indeksacyjnych jest traktowanie kredytu jako kredytu złotówkowego, bez uwzględnienia odniesienia do kursu waluty obcej, przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy kredytowej, a zwłaszcza wysokości oprocentowania, prowizji i opłat oraz innych jej postanowień.

Kredyty denominowane w walucie obcej

Usunięcie sprzecznych z prawem klauzul indeksacyjnych nie rozwiązuje wszystkich problemów związanych z umowami kredytowymi. Część kredytów została bowiem udzielona jako kredyty denominowane, a więc kredyty wyrażone w walucie obcej.

Nawet jeżeli klauzule indeksujące, a przeliczające ten kredyt na złote polskie, są sprzeczne z prawem, to pozostające zobowiązanie kredytobiorcy wyrażone jest w walucie obcej, a przez to podatne jest na ryzyko kursowe.

Podobnie sytuacja się ma w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, która to indeksacja została dokonana w sposób zgodny z prawem, a więc przez odwołanie się do kursu rynkowego lub kursu Narodowego Banku Polskiego.

W takim przypadku należy wprowadzić więc ograniczenie ryzyka kursowego jakie ponoszą konsumenci. Jest to uzasadnione przede wszystkim tym, że konsumenci nie mogli w rozsądny sposób przewidywać aż takiej zmiany kursu walut obcych jaka nastąpiła, zwłaszcza w odniesieniu do franka szwajcarskiego.

Na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, praktykę rynkową uznaje się za zaniechanie wprowadzające w błąd, jeżeli pomija istotne informacje potrzebne przeciętnemu konsumentowi do podjęcia decyzji dotyczącej umowy i tym samym powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Ustawa wprowadza zakaz stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. W przypadku kredytów denominowanych lub indeksowanych do walut obcych mieliśmy do czynienia właśnie z pominięciem istotnych informacji, które wprowadziły konsumentów w błąd, a dotyczących możliwej amplitudy zmian kursu i ich wpływu na wysokość zadłużenia klienta oraz związanych z tym konsekwencji.

Rzetelnie postępujący bank powinien 1) jasno poinformować o tym, że kurs walutowy może wzrosnąć o 50 lub 100%, 2) przeprowadzić badanie zdolności kredytowej klienta w takim przypadku, 3) zbadać zabezpieczenie kredytu w przypadku wzrostu kursu walutowego 4) poinformować kredytobiorcę o konsekwencjach wzrostu zadłużenia z tytułu zmian kursu walutowego, zwłaszcza w przypadku wypowiedzenia umowy kredytowej oraz 5) dokonać i przekazać symulację spłaty rat kredytowych przy różnych wariantach zmian kursu walutowego. Banki jednak przekazały tylko ogólną informację o tym, że kursy walutowe mogą się zmieniać, co było informacją oczywistą, podczas gdy

rozważeniu powinna podlegać wielkość zmiany kursu i jej wpływ na pozycję finansową kredytobiorcy.

Zmieniające się okoliczności nie pozostają bez znaczenia prawnego. Art. 357¹ Kodeksu cywilnego, wprowadzony w roku 1990, zwany dużą klauzulą rebus sic stantibus, pozwala wziąć pod uwagę nadzwyczajne okoliczności, które powodują że wypełnienie zobowiązania w dotychczasowej treści wiązałoby się ze znaczną szkodą dla jednej ze stron.

Klauzula ta stanowi wyłom w zasadzie, że umów należy dotrzymywać bez względu na zmianę okoliczności. Odstępstwo uzasadnione jest tym, że po nieprzewidywalnej zmianie stosunków, nie można nakładać na strony obowiązków, które byłyby rażąco niesprawiedliwe i których nigdy by nie zaakceptowały, gdyby zdawały sobie sprawę, w jaki sposób potoczą się okoliczności zewnętrzne, na które nie miały żadnego wpływu.

Przepis ten można zastosować gdy łącznie spełnione są następujące warunki:

- nastąpiła nadzwyczajna zmiana stosunków;
- spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą,
- czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy

W przypadku kredytów denominowanych lub indeksowanych do walut obcych, w tym zwłaszcza franka szwajcarskiego wszystkie warunki zostały spełnione. Po pierwsze, zmiana kursu o ponad 50% była zmianą nadzwyczajną, zmianą która normalnie się nie zdarzała na rynku walutowym. Po drugie, zmiana kursu spowodowała, że zadłużenie z tytułu kredytu wzrosło na tyle, że często znacznie przewyższa wartość kredytu z dnia udzielenia i grozi doprowadzeniem do upadłości tysięcy konsumentów. I wreszcie, po trzecie, strony nie przewidywały wahań kursowych w aż takiej wysokości przy zawieraniu umowy, a w każdym razie nie przewidywali tego kredytobiorcy, a bank – podmiot profesjonalny – nie informował ich w sposób odpowiedni o występującym ryzyku.

Jeżeli warunki powyższe są spełnione, strona umowy może wystąpić do sądu z roszczeniem o ukształtowanie zobowiązania, a sąd może oznaczyć inny sposób wykonania umowy, zmienić wysokość świadczenia lub nawet umowę rozwiązać. Dla osób, które wzięły kredyt walutowy jest to więc możliwa droga do zmiany umowy kredytowej. W grę wchodzi oczywiście nie rozwiązanie umowy kredytowej, lecz zmiana wysokości świadczenia i sposobu wykonania, a w szczególności przyjęcie, że kredytobiorca spłaca raty kredytu przeliczone po kursie nie wyższym niż np. 30% od kursu obowiązującego w chwili zaciągania zobowiązania.

Jednak wytaczanie indywidualnych powództw ma tą wadę, że w poszczególnych sprawach będą zapadać zróżnicowane wyroki – w niektórych sądy będą się zgadzały, że zmiana kursu o ponad 30% jest nadzwyczajną zmianą stosunków, w innych że dopiero 50 lub 100%.

Zważywszy, że kredyty walutowe zostały udzielone ponad 700 tysiącom polskich rodzin, sprawa powinna zostać uregulowana ustawowo, a nie w drodze długotrwałych, kosztownych i arbitralnych procesów sądowych.

Dlatego w projektowanym art. 3 projektodawcy proponują, aby konsument, który zaciąga kredyt bankowy nie ponosił ryzyka kursowego większego niż 30% w stosunku do kursu waluty z dnia zaciągnięcia kredytu. Proponowany przepis ma na celu uregulowanie stopnia ryzyka na jakie może być narażony konsument przy zaciąganiu zobowiązania wyrażonego lub indeksowanego do waluty obcej, a przez to stanowi ustawową konkretyzację klauzuli rebus sic stantibus, która odnosi się do wszystkich zobowiązań cywilnoprawnych.

Jest oczywiste, że w stosunkach bank – konsument, to bank jest w stanie oszacować i zabezpieczyć się właściwie przed ryzykiem zmian kursowych, podczas gdy konsument nie ma ani wiedzy dla prawidłowej oceny skali tego ryzyka, ani też nie dysponuje żadnymi instrumentami dla zredukowania tego ryzyka. Dlatego właściwym jest, aby konsument ponosił ryzyko kursowe tylko w przedziale standardowych wahań, a więc zmian które można przewidywać i się z nimi liczyć, podczas gdy bank powinien wziąć na

siebie ryzyko zmian większych, jeżeli tego typu ryzykowny produkt finansowy proponuje.

Zważywszy na to, że banki nie informowały właściwie klientów o ryzyku kursowym, naruszając przez to przepisy ustawowe, właściwe jest aby ustawa znalazła zastosowanie również do kredytów zaciągniętych przed jej wejściem w życie – inaczej bowiem musielibyśmy uznać, że banki mogą skorzystać na działaniu sprzecznym z prawem.

Rozliczenie kredytów

Zgodnie z art. 4, w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, każdy bank, który udzielił kredytu objętego zakresem ustawy, powinien bezpłatnie przedstawić rozliczenie dotychczasowych spłat kredytu i obliczyć na nowo saldo zadłużenia kredytu oraz przedstawić nowy harmonogram spłat, z uwzględnieniem bezskuteczności klauzul indeksacyjnych.

W przypadku umów kredytu, które zostały już wykonane (np. poprzez wcześniejszą spłatę) lub które zostały wypowiedziane (ze względu na zaprzestanie spłat kredytu przez kredytobiorcę), bank przedstawia wyłącznie rozliczenie spłat kredytu.

Jeżeli nowe rozliczenie wskazuje na różnicę w stosunku do dotychczas przyjmowanego salda zadłużenia, to różnica odpowiednio zmniejsza lub zwiększa wielkość zadłużenia kredytobiorcy pozostające do spłaty.

Jeżeli bank nie przedstawi w terminie rozliczenia kredytu, kredytobiorca ma prawo odstąpić do umowy kredytu w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Odstąpienie od umowy kredytowej oznacza, że umowę traktować należy jako nigdy nie zawartą, a strony obowiązane są sobie wzajemnie zwrócić otrzymane kwoty, to jest kredytobiorca powinien zwrócić otrzymaną kwotę kredytu, a bank wszystkie otrzymane dotychczas spłaty rat. Zwrot dokonywany jest w wysokości nominalnej.

Spory sądowe

Nowe rozliczenie kredytu dokonane przez bank w myśl postanowień niniejszej ustawy może nie zostać dokonane prawidłowo, dlatego należy przewidzieć drogę sądową dla ustalenia właściwej wysokości należności.

Zgodnie z art. 5, każdy kredytobiorca może wystąpić do sądu celem ustalenia właściwego rozliczenia kredytu, jeżeli nie zgadza się z przedstawionym przez bank rozliczeniem albo jeżeli takiego rozliczenia bank w ogóle we właściwym terminie nie przedstawił.

Obecne orzecznictwo sądowe kwestionuje możliwość występowania przez kredytobiorców z pozwem o ustalenie, zamiast tego uznając, że powinni oni występować od razu z pozwem o zapłatę, co z kolei związane jest z obowiązkiem wniesienia opłaty sądowej w wysokości 5% od dochodzonej sumy (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 362/14).

Ustawa dopuszcza więc wprost możliwość wystąpienia przez kredytobiorców z pozwem o ustalenie właściwego rozliczenia kredytu. Dla ułatwienia drogi sądowej, opłata od pozwu wynosi tylko 200 zł, a sądem właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd właściwy według miejsca zamieszkania kredytobiorcy, a nie sąd właściwy dla banku, zgodnie z ogólnymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

Sankcja administracyjna

Zgodnie z art. 6, naruszenie przez bank obowiązku przedstawienia rozliczenia kredytu stanowi praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumenta w myśl ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, co z kolei uzasadnia zastosowanie sankcji określonych w tej ustawie, włącznie z wymierzeniem kary pieniężnej określonej w art. 106 tej ustawy.

Wejście w życie ustawy.

Ustawa wchodzi w życie w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia, jednak banki mają 3 miesiące na dokonanie rozliczeń dotychczas udzielonych kredytów.